

Uzdrowisko spod Wzgórza Marii chce zachować kameralność

Napisano dnia: 2023-05-16 17:19:50



POLANICA-ZDRÓJ (inf. wł.). Władze kurortu zabiegają o to, aby mimo rozwoju zachował on swoją niepowtarzalą atmosferę. By tak się stało, co jakiś czas zapraszają do współpracy uczelnie, korzystają z opinii instytucji wyspecjalizowanych w zakresie wypełniania przestrzeni, opierają się na wnioskach zgłaszanych przez samych mieszkańców. Wiceburmistrz Agata Winnicka zwraca uwagę na fakt, że na podstawie wszystkich napływających informacji jest tworzony gminny program rewitalizacji Polanicy-Zdroju.

- Im będzie ich więcej, tym bardziej ów program odpowie na pytanie, w którą stronę zmierzamy i jak dla zachowania uzdrowiskowego charakteru i klimatu miasta - mówi A. Winnicka. - A podjęliśmy się tematu m.in. dlatego, bo pozmieniały się co nieco przepisy dotyczące programów rewitalizacyjnych. Aktualnie jesteśmy na etapie dopinania naszej wizji, mając za sobą m.in. wskazanie obszaru zdegradowanego przewidzianego do ożywienia. Ten nowy program posłuży nam do starania się o fundusze zewnętrzne na realizację niektórych inwestycji w nim ujętych.

Żeby mieć wyobrażenie o tym, jak wymagające jest to zagadnienie zauważymy, że gmina musiała sięgnąć po wiele danych statystycznych wskazujących skalę bezrobocia czy skalę przestępczości w Polanicy, obrazujących strukturę zatrudnienia mieszkańców. Kolejnym dla niej zadaniem było wskazanie na obszarach przewidzianych do rewitalizacji terenów najbardziej zaniedbanych, ale zarazem rokujących wyjście z tzw. dołka po zainwestowaniu w nie...

- Zebraliśmy kilkanaście pomysłów odnośnie najbardziej racjonalnych sposobów wykorzystania tych terenów. Mowa w nich o utworzeniu muzeum miejskiego, rozbudowa ośrodka sportu i rekreacji, zagospodarowanie kolejnych terenów na potrzeby parków. Liczę, że pod koniec sierpnia, najdalej w połowie września tego roku uchwalimy ten program - dopełnia informacji rozmówczyni DKL24.PL. - Po przeprowadzonych konsultacjach społecznych trafi on do kilku wskazanych przepisami instytucji i dopiero po jego zaakceptowaniu będziemy sukcesywnie wdrażać go w życie. Oczywiście w tempie uzależnionym od dofinansowania z różnych stron, bo gmina sama temu nie podoła.

(bwb)